

KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Grudnia. — Rok 1842.
Poniedziałek.

№ 329.

Jutro, Ś. Łucja.
v. s. Iszy Grudnia.

Stosownie do wniosku Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, Komisja Rządowa Spraw Wew. i Duch. na dniu 12/24 z. m. utworzyła Radę Szczegółową Opiekuńczą dla nowo urządzającego się Szpitalu w mieście Łomży; do Składu której powołała: na Opiekuna Prezydującego Stanisł. Kisielnickiego, Sędziego Pokoju Okręgu Łomżyńskiego; na Członków: Józefa Rzętkowskiego, Sędziego Pokoju Okręgu Łomżyńskiego; Jana Nep. Grodzickiego, Prezydującego w Sądzie Policji Popr. Wydz. Łomżyński; Mateusza Smiarowskiego, Patrona Tryb. C. G. Augustowski; i Józ. Wojciechowskiego, Magistra Med. i Chir., który zarazem mianowany zostaje Lekarzem tegoż Szpitalu. — Już 3 tygodnie upłynęło iak *Wystawa fantów Loterji* na dochód Instytutów *Głuchoniemych i Ociemniałych* urzędzonej, otworzoną została. Codzień a najwięcej w dni świąteczne ciekawi śpieszą oglądać ten zbiór Darów, które Łaskawe Osoby na wsparcie Instytutów tyle szlachetne cele mających ofiarować raczyły. Wystawa liczy dotąd fantów 2000 kilkasel, urządzoną jest w jednej z sal nowo przybudowanego gmachu. Rozliczne fanty w gustownym i składnym porządku mieszczą się na 7 dużych stołach, pięknymi starożytnymi makatami okrytych. Wszystkiego tam dobór nie mały, i misternie rżniętych kryształów, i pięknie modelowanych spiżów, i kosztownych drobiazgów, rycin, książek, muzyki a nawet biletów prenumeracyjnych na pisma periodyczne nie mało. Ale najciekawszymi przedmiotami są prace ręczne Damskie; owoce tyłu-godzinnych usilności, pożytecznego zajęcia tyłu-wieczorów. Jeden z obecnych oglądając ten zbiór szczerony, te dary świadczące o tak szlachetnem współczuciu płci pięknej dla godnej poszanowania niedoli; załował w uniesieniu zachwytu ze mniejszej hojnie darami losu uposażony, nie mógł razem zakupić tych wszystkich przedmiotów, któreby mu były pamiątką pracy dobroczynnej tyłu-rąk pięknych, piękniejszych serc ieszczę. Zozna-

zeniem zaś dnia ciągnięcia tej Loterji fantowej, Instytut oczekuje na łaskawe nadesłanie reszty zebranych przez czcigodne Damy fantów. — Za nadesłanie 12 szpencerków sukiennych, tyłuż spodni i 12 sukienek zimowych; Wydział *Ochrony* składa najczulsze podziękowanie JW. Opiekunce, która raczy ciągle zasilać odzieżą sieroty, zostając pod opieką Warszawy Tow. Dobroczynności. — Ponieważ JPP. Właściciele *Aptek* w Warszawie już otrzymali *Herby Królestwa*, które są z żelaza lane nie cynkowe, ani żadnej innej kompozycji metalicznej; przeto mam honor uwiadomić JPP. Właściciele *Aptek* w Gubernjach zamieszkałych, iż wspomniane herby w zupełności są ukończone, po których odbiór raczą przysłać, a którzy zaś nie zamówili a życzą sobie mieć herby *Żelazne* wraz z formą lub bez tej, raczą mnie listownie uwiadomić a mogą natychmiast otrzymać. Zarazem uwiadomiam że przysposobiłem znaczny zapas *firm* czyli znaków pod herby rozmaitej wielkości na blasce, i oznaczyłem ceny bardzo umiarkowane; postanowiłem napisać kaligraficznie tak, że każdy powierzający mnie wspomniane napisy wraz z herbem w zupełności zadowolonym będzie. Józef Gąsowicz Kaligraf, mieszka przy ulicy Nalewki, Nr 239. — Skład *nut muzycz.* Fr. Spies i Sp. przy ul. Senat. Nr 460, odebrał nowości muzyczne, *Herza Les triomphales Contredanses*, na fortep., zł. 5. *Kalkbrennera*, *Souvenir du Stabat de Rossini Fantazja*, dz. 160, zł. 6. *Rosellena*, 2 Fantazje na tema oryginalne, dz. 37, Nrów 2, po zł. 3 1/2. Tegoż *Rondo z opery Królowa Cypru*, Numerów 3, po zł. 3 1/2. *Wolfa*, 2 wielkie Fantazje z *Wolnego Strzelca Webera*, dz. 55, Nrów 2, każdy po zł. 5. *Lipińskiego*, 6 sztuk salonowych na skrzyp. z towar. for. — P. *Fragel (Fraje)*, Właściciel *Fabryki* w yrobów platerowanych w *Warszawie*, oprócz Składów które posiadał dotychczas, w *Dubnie, Berdyczewie, Kiiowie, Wilnie* i innych Miastach, otworzył ieszczę Skład tychże wyrobów w *Petersburgu* przy

Widowni Newskiej. Miło nam donieść o tem nowem rozkrzewieniu jednej z wzorowych naszych Fabryk, z której wyroby nie tylko wytwornym gustem ale odznaczają się niepospolitą doskonałością. — *Forpoczty karnawałowe.* Nowy Walec na orkiestrę ułożony, grywany w Teatrze Rozmaitości, przerobiony na pianoforte przez Józ. *Damse*, wyszedł w Składzie muzyki Ig. *Klukowskiego* zł. 1. — Kantor Loterji i Wexlu *W. Rosen* przy ul. Senat uaprzeciw pałacu *Zamojskich*, mieszczący także Skład *Sygar. Tytuniu i Tabaki*, przysposobił na nadchodzące ŚWIĘTA wyborowe *Sygara Hawańskie* w rozmaitych gatunkach (wymienionych już w piśmie naszym 15go Listop.), przedając się tak częściowo, iako też w bardzo ozdobnych pudełkach mogących służyć za przyjemną Kolendę. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Mlecznej Siostrze*, JPani *Słowińska* i JP. *Żółkowski*; po pierwszym akcie *Herty*, JPani *Turczynowicz* 2 kroć. Taz po ukończeniu tylż, i JPan *Turczynowicz*. W Teatrze Rozmaitości, po Iszym akcie *Niedorostka*. JPanna *Damse* 2-kroć i JP. *Zenopolski*, po 2gim Taz 3-kroć, i JPan *Chomanowski*; po *Kwadrze i Tancerce*, JPani *Halpert*, JPP. *Komorowski* i *Żółkowski*. — Mechanik *M. Kold* znany dawniej w *Warszawie*, przybył teraz, wkrótce zacznie w pałacu zwanym *Pacą* okazywać swoje dość iadzenia mechaniczne, fizyczne i rozmaite inne bawiące widzów; tym razem wiele ma nowości.

Artykuł nadesłany z Prowincji. STWÓR-
CO świata! Tak zrzuciłeś że przedwczesną śmiercią zniszczoną została ozdoba Twego dzieła, odkryła się załobą Rodzina, Małżonek i wszyscy którzy mieli szczęście znać ś p. *Izabellę z Sosnowskich Borkowską*. Ona bowiem przeżywszy zaledwie 23cią cnot pełnego życia wiosnę, rozstała się z Tymi których była zaszczytem i pociechą, zostawiwszy dwoie niemowląt jako dowód miłości małżeńskej. Zgasłaś Szanowna *Izabello* z pośród nas, tak iak światło słońca przy schyłku dnia, lecz tyle pamięć Twoja jest nam drogą i świętą ile Jego bytność jest dla nas dobroczynną i konieczną. *A. Obywatel z Lubelskiego.*

Anglja. — Królowa cierpi jeszcze w skutek zaziębienia. — Arcy-Xiążę *Fryderyk* 1go b. m. udał się z odwiedzinami do Xięcia *Wellingtona*. — I pisma prowincjonalne zaczynają naręgać o zniesienie podatku od dochodów majątkowych. — W tych dniach wrócił do *Londynu* z południowego oceanu statek *Offley*, wystany na półow wielorybów, i przywiózł transport 1200 beczek tranu. W skutek kłótni między Kapitanem tegoż statku a Naczelnikiem wysp *Skarbowych*, który pierwszemu nóż ukradł, krajowcy tameczni napadli na 16tu ludzi z osady okrętowej przybyłych po wodę i wszystkich wymordowali. — Z arsenału w *Woolwichu* przywieziono do *Towru* 5 armat odebranych *Chińczykom* — W *Londynie* wzięcia uwagę powszechną zniknienie jednego z oficjalistów Banku Akcji, który znowu zbiegł z 40,000 dukatów; spodziewają się jednak złoczyć rychło pojąć.


Francja. — W domu Inwalidów rozpoczęto już prace celem wzniesienia pomniku *Napoleonowi*. — *Artim* Bej pierwszy *Tlmacz* i Sekretarz tajny Wice Króla *Egiptu*, przybył do *Paryża*. Znakomity ten Powiernik *Mehmeda Alego*, jest *Katolikiem*, co dowodzi, że Wice-Król nie zważa na różnicę Religji, ale na prawdziwą oświatę. — W skutek nowych wiadomości z *Barcelony*, Minister marynarki kazał wstrzymać wysyłkę eskadry francuz: do tegoż miasta. — Z okoliczności procesu *Hurdzina*, przypominają, iż 18go z. m. wytoczony był proces przed Trybunałem Cywil: w *Paryżu*, dowodzący, o ile administracja francuzka jest niedokładną. Właściciel posesji Pan *Bornet* wystąpił jako powód przeciw Prefektowi Departamentu *Sekwany*, iako prawnemu Reprezentantowi miasta *Paryża*. Powód zażądał poprzednio od Prefektury pozwolenia do naprawy swojego domu; ale mu odpowiedziano, iż ponieważ dom tego ma być zniesiony w skutek zamierzonego rozprzeźrzenia ulicy, przeto żądane pozwolenie udzielonem mu być nie może. Pan *Bornet* ofiarował teraz dom swój odstąpić sposobem wywłaszenia za wynagrodzeniem przez Sąd polubowny oznaczyć się mającem, lecz i tę

iego prośbę odrzucono. Z tej przyczyny zapo-
zwiał Prefekta przed Trybunał cywilny, żądając, aby
powołany albo mu pozwolił dom naprawić, albo
od niego takowy kosztem miasta odkupić. Trybunał
zgodnie z wnioskiem Prokuratora uznał się jednak
za nieupoważniony do roztrząsania tej sprawy,
tak, iż P. *Bornet* wymuszoną ponosi szkodę nie
mając nadziei aby prawo niegło się jego krzywdy.
— Gabinet paryżki miał już sposobność pomiarko-
wania, iż *Anglja* odetchnęła po wojnie z *Chinami*;
30go z. m. Posel ang: przesłał notę energicz-
niejszą w przedmiocie traktatów z r. 1831 i 1833.
— Pisma niemieckie głoszą o nieporozumieniu mię-
dzy Xciem *Bordeaux* (Bordo) a Xzną *Angouleme*
(Angulem). — W tych dniach odpieczętowano pa-
piery pozostałe po Xciu *Orleańskim*. Znalezi-
ono między niemi listę Literatów i Artystów, któ-
rym Nieboszczyk znaczne udzielał pensje; w liczbie
tych osób wymienieni są Wiktor *Hugo* i *Alexan-*
Dumas. Znaleziomo oraz wiele notatek poli-
tycznych; z których okazuje się, że Xże *Orleański*
nie był przychylnym terażniejszemu ministerstwu.

Hiszpanja. — Telegraf donosił, że Reient
27go z. m. wyjechał z *Sarragossy* do *Barcelo-*
ny; Gwardja narodowa pierwszego miasta złożyła
mu adres zapewniający mu jej przychylność. No-
wa Junta barcelońska ma być utworzona z iunty
doradczej. Jenerał *Wan Halen* dnia 28go z.
m. znowu odłożył szturm na miasto. Związek
między *Barceloną* a *Francją* jest wolny. 29go
z. m. salwy armatnie w warowni *Monjuich* oznaj-
miły przybycie Reienta do głównej kwatery. Jun-
ta poprzedniej nocy ustanowiona składa się z Bi-
skupa, najznakomitszych i najbogatszych Fabry-
kantów; wielu Członków iunty poprzedniej schro-
niło się na statki. — Dziennik *Herold* donosi
pod dniem 21szym z. m.: Gdy rozmaite deputa-
cje przybyły z powinnowaniami do Królowej z po-
wodu jej imienia, zbliżył się Nauczyciel Królo-
wej P. *Quintana* do każdego z Senatorów, aby
ich zawiadomić, że *Donna Izabella* wprawdzie
wyczyła się na pamięć odpowiedzi na powinnowa-
wanie Senatu, ale takową znowu zapomniła, dla
tego bardzo jest zakłopotaną, i postanowiła wca-

le nie odpowiedzieć. Don *Manuel Quintana* u-
praszał Senatorów szczególnie aby jej nieśmia-
łość nie przypisywali żadnej innej przyczynie.
Deputacja weszła i zastała Królowę łkającą iesz-
zącą łzami. Monarchini w samej rzeczy nie mogła
nie innego odpowiedzieć iak tylko słowa: »Dzię-
kuję Senatowi za jego względy.» — Pełno-
mocnik domu handlowego *Rotszyld*, miał Rządowi
zaliczyć 10 milionów realów na wydatki nadzwyz-
czajne, spowodowane przez powstanie w *Barce-*
lonie.

Hollandja. — Olbrzymie prace około wysu-
szenia morza *Harlemskiego* postępują bardzo
gorliwie.

Rozmaitości. — W szpargalach starego Kawa-
lera mieszkającego przed kilką laty na 3ciem piątrze
w jednym z domów *Staromirjskich* w *Warszawie*,
znaleziono napis grobowy, który dla Przyjaciela
swego *Drukarza* ułożył. Oryginalny ten koncept
złożyła w Bedakcji *Kurjerka* stara *Maciejowa*
Kucharka. Oto iego przedruk: »Tu leży *Józef*
*Czcionowski** *Towarzystwa Drukarzkiego*; wzor
poczciwości, kolumna cnoty. Każdy § Jego życia,
któremu niełitościwa  śmierci • położyła, był
godnym pochwały i podziwienia. Po ; zważnio-
nych, przyjaciel wszystkich, pracował bez ;. Zo-
stawił po sobie w puściźnie majątek ogromny, to
jest 24 liter, ten skarb niewyczerpany dla wiedzy
i umu a mówiąc (), to źródło nieiednego głup-
stwa, do których liczby nekrolog niniejszy nie-
zaprzeczone ma prawo. Oby mu prasa *Drukar-*
ska była lekką!» Wyrazy zastąpione znakami
drukarzskimi w tym wyhyrku wesołego humoru
owego oryginała; są: (gwiazda, ustęp, ręka,
kres (punkt), średnik, przestanku, nawiasem).
Położyliśmy je w takim przypadkowaniu w iakim
w tekście znajdowacby się powinny.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Karpiński Bogu: *Nacz: Poczty z Rawy*; *Zboiński* Stef:
Dz: z Wiskitna; *Orzechowski* Woj: *Dz: z Malanów*; *Popiel*
Hip: Dz: z Zajezierza; *Kieciński* Hipol: *Oby: z Zabrodzie*;
Załęcki Kar: *Dz: z Gub: Grodzieńskiej*; *Ostrowski* Józ:
Oby: z Swiniar; *Jawornicki* Ign: *Dz: z Radomia*; *Danisze-*
wski Bon: *Dz: z Mąkoszyna*; *Niemierzyc* Oby: *z Modzel*.

DONIESIENIA.

W dniu 11 b. m. przed południem, idąc ulicą Wierzbową około Banku, na ulicę Elektoralną, zgubionym został **WORECZEK** damski, na tiulu wyszywany włóczęką różową, z kotasikami srebrnymi, w którym znajdował się woreczek do pieniędzy z paciorków, z klamerką brązową, w tymże Rubel jeden i zegarek damski złoty, na łańcuszku złotą klamerką spięty, z cyfrą właściwą. Zaskawy Znalazca raczy takowy nadesłać do domu przy ulicy Wiejskiej, naprzeciw Kościoła Sgo. Alexandra pod Nr 1739 na 2gie piętro, a prócz wdzięczności, za żądaniem przyswoita otrzyma nagrodę.

PROPINACJA

5 KARCZEM, z których dwie na szosie o mil 6 od Warszawy, między Mińskiem i Kałuszynem, w Dobrach **JANÓW**, jest do wydzierżawienia na lat 2 lub 3 od Nowego Roku 1843. Bliższa wiadomość na Krakowskim-Przedmieściu Nro 381 na 2gim piątrze, od godziny 8mej do 10tej z rana, u Pana Gustawa de Préhaups.

W zeszły Piątek wieczorem, idąc z Nowego-Miasta ulicą Freta, Długa i Miodowa, zgubiono 3 **KLUCZYKI** od Biurka. Znalazca za oddaniem ich do Biura Policji, odbierze nagrodę, jeżeli iść będzie.

SZOPY SZUBA pokryta sukniem ciemno-zielonem, w dobrym stanie, i **SKURA** Łosiowa, duża, na łóżko, są do sprzedania przy ulicy Sto-Jańskiej, w Sklepie Pana P. Grabowskiego.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych **SSrów** niedy Franciszka Hepnera, oraz z mocy upoważnienia **JW. Prezesa Tryb. Cyw. Gub. Mazów.**, w d. 3/15 Grudnia r. b. i w dniach następnych od godz. 10ej z rana, w domu przy ulicy Mariensztadt pod Nr 2642 położonym, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, **MEBLE** mahoniowe, oraz Garderoba, Futra, Bielizna, Posciel i rozmaite przedmioty, składające się z Złota, Srebra, Miedzi, Mosiądzu, Porcelany, Faian-su i t. p. przedmiotów, a to za gotówę natychmiast płacić się mające pieniądze. — Antoni Sikorski, Rej.



Dnia 10 b. m., zgubiono 2 **PULJARESY** z **PIENIĘDZMI**, pomiędzy którymi znajdowała się 2/3 część **ŁOSU** do 5tej klasy Nr 4293, z Kantoru Nelkena; iako też **WEXEL** z podpisem Lewandowska, i inne rzeczy. Znalazca raczy oddać za dobrą nagrodą do Hotelu Lipskiego, pod Numer 14.

W dniu 2/14 Grud. r. b., o godz. 10 z rana, prawnie zajęta Nieruchomość Miejska w Warszawie przy ulicy Tanika pod Nr 2838 położona, przez publiczną licytację, na gruncie tejże Nieruchomości odbyć się mająca,

na rok jeden od Nowego roku poczynający się, zaczynać od r. s. 120, lub takiej iako kto z pretendentów poda, niezawodnie wydzierżawioną będzie.

Józef Zbikowski Komornik T. C. G. M.

PIERŚCIEN złoty z kamieniem Amatystem, w dniu wczorajszym po południu na jednej z ulic zgubionym został; Zaskawy Znalazca raczy oddać za nagrodą iakiej żądać będzie, do Składu Papieru A. Zalewskiego przy ulicy Wierzbowej.



Dnia 10 b. m. przed południem, zginął z domu przy ulicy Granicznej pod Nr 970, **PIESEK** mały, biały, mający miesiące 7, włosy długie, oczy w koło czerwone, lewe ucho czarne, a prawe na końcu czarne, ogon długi cienki mało porosły; kto go odda do handlu Mydła i Świec w tymże domu, oprócz wdzięczności odbierze nagrodę.

KANTOR STREČZEN

Guwernerów i Guwernantek, na rogu ulic Mylnej i Nowoli: Nr 2476/7, obok Pałacu Mostow.

Żądane są: Kilka Guwernantek posiadających dobrze język francuzki i muzykę. Rodowite Francuzki do konwersacji i udzielania nauk początkowych. Małżeństwo rodowitej Francuzki bezdzietnej życzą być uplasowani razem lub osobno. Kilku Guwernerów i Guwernantki do wyższych nauk, życzą być umieszczeni.

KANTOR STREČZEN

Guwernantek, przez Józefę Poland przy ulicy Leszno Nro 736 utrzymywane.

Są do umieszczenia: Guwernantki i Guwernerowie z muzyką i bez, Polacy, Niemcy, Francuzi; oraz Bony Niemiecki i Francuzki. Rozmaiti Professorowie, Metrowie, Korreptytorowie, życzą sobie dawać lekcje prywatne, oraz Francuzi i Francuzki chodzić na godziny Konwersacji.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w połud. 2.

TEATR WIELKI. Jutro, 45ty raz *Włoszka w Algierze*. W obu aktach Tancerze Hiszpańscy wykonają przedostatni raz różne Tańce.

Dziś w Kawiarni w d. Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłumac: Nr 600, **JP. Rajczak** grać będzie od godz. 5ej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w domu Hejnikowskiego Nro 609, **Panny Frank** będą od god: 6.

Dziś w Kawiarni w domu Boka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, **JP. Danecki** grać będzie od godziny 5tej.

Dziś w Bawiarni przy uli: Trebackiej, obok domu W. Stejnkelella, **Panny Bittner** grać i śpiewać będą.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic *Bednarskiej* i *Sowiej* na Śniadanie: Kapłon z serde; Kaczka, Pieczeń cielęca z sałaj; Polegdywa, Sztufada z kurtofi; Zrazy zawiane, Ozór, Kotlety cielę: z sosem, Befsatyk, Ryby.